

Fałszywe widzenie świata

Derrick Jensen: Jak zrozumieć świat w sytuacji, gdy wszystko wokół nas, każdego dnia, kieruje nas w zupełnie różne strony?

Dolores LaChapelle: Swoją relację do świata kształtujemy na podstawie tego, jak go postrzegamy. Wydaje nam się, że poza światem zwierząt, świat jest martwy. Że góry i skały są martwe. Wynika to z całkowicie błędnego sposobu patrzenia na świat. Zaczęło się to jeszcze w Grecji. Plotyn patrzył na świat okiem martwego wołu i przyglądał się obrazowi na siatkówce. Tak narodziła się idea, że wizerunek czegośkolwiek to (naukowy) obraz rzucony na ekran, któremu człowiek dopiero nadaje sens. /.../ James Gibson, naukowiec z Comell University zajmujący się teorią widzenia, autor wybitnej książki „Ecological Theory of Vision” opisał nasz sposób patrzenia. Akademicki sposób widzenia świata polega na siedzeniu w sali, patrzeniu na ekran i wspólnym doświadczeniu tego samego, co jest tam wyświetlane. To odpowiada teorii widzenia, mówiącym, że oko przesyła obraz, który poprzez układ nerwowy trafia do mózgu i tam jest odbierany. Teorie takie uznają, że ciało jest oddzielone od umysłu. Gibson odwrócił wszystko mówiąc: „Widzenie porusza naszymi oczami, znajdującymi się na ruchomej głowie na tym świecie, który obraca się wokół słońca. W dodatku ty sam idziesz.” Kiedy sobie to wszystko uświadomisz, zrozumiesz, że wszystko jest w ruchu. Zza jednych gór wynurzają się następne. Kiedy zaczynamy tak widzieć świat rozumiemy, że wszystko czego uczyliśmy się jest nieprawdziwe.

Julien Puzey: Twoje pytanie zawiera trzy założenia: (1) wiedza to zbiór informacji; (2) nasze zachowanie jest zależne od informacji, jakie zebraliśmy; (3) środki przekazu i wszystko co nas otacza dostarcza nam informacji, które kształtują nasze zachowanie. Prowadzi to do rozważań nad istotą rzeczy, w przeciwieństwie do pytań o związki i kontekst. A jeżeli istota wiedzy nie jest tym, co przypisuje jej zachodnia kultura, tzn. ilością informacji zebranych w szarych komórkach; jest natomiast zdolnością do wchodzenia w związki pomiędzy różnymi bytami? Jedynym sposobem na zmianę poznania jest umiejętność bycia otwartym na wszelkie procesy i umiejętność tworzenia związków. Wes Jackson z the Land Institute mówi o tym, jak ulegamy procesowi kurczenia się informacji. Po prostu gubimy zasób wiedzy i potrzebne informacje robiąc miejsce do kolekcji wciąż nowych danych, którymi jesteśmy bombardowani.

D. L.: Danych, które nawzajem do siebie nie pasują.

J. P.: Czym więcej danych posiadamy, tym mniej wiemy. Słowami Jacksona, aby mogła zaistnieć informacja potrzeba „bliskiego stosunku postrzegania z doświadczaniem”. Jest to długi proces ponieważ informacja zawiera w sobie proces informowania – ukształtowania, czyli wejścia w związek z przedmiotem, którego dotyczy. Wówczas możemy działać uwarunkowani tym związkiem, a nie abstrakcyjnymi danymi.

Fragment książki „Listening to the Land” zawierającej rozmowy z wybitnymi innowatorami drugiej połowy XX wieku. W tym fragmencie autor Derrick Jensen rozmawia z Dolores LaChapelle, historykiem, autorką wielu książek m.in. *Sacred Land Sacred Sex*, wydawczynią Earth Wisdom. Julien Puzey jest teoretykiem i działaczem na rzecz decentralizacji, pisze, wyklada i prowadzi warsztaty.